

Protest Bulgarii w ONZ

Koncentracja wojsk greckich na granicy Bułgarii

Rząd Tsaldarisa nie wytrzymuje próby życia Kto obejmie władzę: Sophoulis czy Tsaldaris?

SOFIA (obsł. wł.) Opinia publiczna Bułgarii od dłuższego czasu zaniepokojona jest przygotowaniem wojskowymi, jakie prowadzą oddziały rządowe greckie na granicy bułgarsko-greckiej. W ostatnich dniach podawaliśmy kilkakrotnie depesze o koncentracji wojsk greckich i incydentach granicznych na granicy Bułgarii.

Jak się dowiadujemy, przedstawiciel Bułgarii w Radzie Bezpieczeństwa złożył wczoraj na ręce sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie oświadczenie, w którym komunikuje, iż rząd grecki czyni przygotowania wojenne na granicy grecko-bułgarskiej, zagrażające bezpieczeństwu Bułgarii. Jak wynika z oświadczenia, do greckich miejscowości pogranicznych przybywają w ostatnim czasie nowe oddziały czołgów i artylerii, które następnie zajmują ważne pozycje na granicy.

Jednocześnie oddziały żołnierzy greckich wnoszą umocnienia i budują rowy strzeleckie na wzgórzach pogranicznych.

Tymczasem sytuacja w Grecji po utworzeniu nowego rządu Tsaldarisa, krytykowanego nawet przez prasę rządową, nadal się zaostrza.

Premier Tsaldaris złożył na czwartkowym posiedzeniu parlamentu krótką deklarację rządową, nad którą jednak nie odbyła się zapowiadana debata. Jak sądzą, odroczenie debaty pozostaje w związku z rozmowami, jakie specjalny wysłannik USA w Grecji Loy Henderson prowadzi z Tsaldarismem i Sophoulisem w sprawie powołania do życia rządu opartego o 2 partie: populistów i liberałów.

Stany Zjednoczone pragną ażeby reorganizacja rządu greckiego, jak twierdzą w kołach dobrze poinformowanych, nastąpiła jeszcze zanim sprawa grecka znajdzie się ponownie na forum ONZ by zatrzeć niechęć i wrażliwość, jakie na całym świecie wywarł fakt sformowania

monopartyjnego, reakcyjnego gabinetu greckiego. W Atenach liczą się z możliwością zgody Sophoulisa na wzięcie udziału w rządzie. W tym wypadku Tsaldaris zgłosił by dymisję swego rządu i zaproponował królowi Pawłowi powierzenie misji sformowania nowego gabinetu przywódcy partii liberalnej Temistoklesowi Sophoulisowi.

NOWY JORK (PAP) Według doniesienia ateńskiego korespondenta „New York Times” przywódca greckiej partii liberalnej Sophoulis oświadczył w wywiadzie, że nigdy nie wzięł udziału w rządzie, na którego czele stał będzie Tsaldaris.

Nowy szantaż

HAMBURG (API) Niemiecki dyrektor dwustrefowego zarządu żywnościowo-rolniczego, Schlange - Schoeningen, oświadczył wczoraj w Norymberdze, że Niemcy staną się zapewne wkrótce „szpitalem całego świata”.

Ruńcała ściana we Wrocławiu

Jedna osoba zabita, dwie walczą ze śmiercią

Wczoraj o godz. 8,35 wieczorem runął już oddawna grożący

kalafiora front wypalonego budynku przy Placu Solnym. Tym razem nie obeszło się bez ofiar. Ściana runęła na przejeżdżającą właśnie przez Plac Solny furmankę, w której znajdowały się trzy osoby. Jedna z nich poniosła śmierć na miejscu, dwie pozostałe odwieziono w stanie ciężkim do szpitala.

Trzeba podkreślić, że wypo-



Rabin Baruch Korff zapowiada walkę o Palestynę i oświadcza, że wobec niedziałania wix do Palestyny, w październiku odbędzie się masowy desant spadochronowy imi grantów żydowskich.

Ca dzień nlesie

Wielki dzień wsi polskiej

Wielowiekowe pokrzywdzenie chłopów, spowodowane pańszczyzną, a później niesprawiedliwym podziałem ziemi, wywoływało u mas chłopskich poczucie społecznego poniżenia. Na skutek wiejskiej nędzy w Polsce przedwojennej pogłębiało się ono coraz bardziej, przeradzając się nader często w stały kompleks krzywdy i niesprawiedliwego poniżenia. Obarczony tym kompleksem chłop przyjmował los swój jako przeklęty fatalizm, związany z pochodzeniem, trwał w prymitywizmie i zacofaniu, izolując się obojętnością od wpływów kultury i cywilizacji. Polska odrodzona odziedziczyła smutną spuściznę tamtych czasów w postaci wielu milionów chłopów - analfabetów, w znacznej części nieufnie lub obojętnie odnoszących się do Państwa, do wiedzy, nowych metod gospodarowania i do zdobyczy cywilizacji.

Reforma rolna, wprowadzona w życie trzy lata temu, dnia 6 września 1944 roku, była nie tylko wyrównaniem wiekowych krzywd społecznych, nie tylko aktem prawnym, likwidującym wielką własność ziemską. Reforma rolna przyczyniła się przede wszystkim do podciągnięcia chłopstwa polskiego wzwyż. Otworzyła przed nim możliwość samodzielnej gospodarki, możliwość kształcenia się, a usuwając krzywdy, stała się najlepszym orężem w walce z chłopskim kompleksem niższości. Dzięki reformie rolnej chłop nabrał ufności w swe siły. Nowe warunki zmusiły chłopstwo polskie do zrobienia ogromnego kroku naprzód.

I mimo, iż klasa chłopska była jedną z najbardziej zacofanych w Europie, chłop polski wyszkolony długoletnią walką społeczną, nadał się kroku nowej rzeczywistości. Objął szereg wysokich stanowisk w administracji państwowej, garnie się do oświaty, w ciągu lat odrabia wieki zacofania.

Dlatego właśnie rocznica reformy rolnej pozostanie na zawsze świętem nie tylko wsi polskiej, lecz całego społeczeństwa. Pozostanie dniem, który niepostrzeżenie przestawia drogowskazy epok i pokoleń.

Postrach nieba Warszawy przed sądem

Dowódca floty niemieckiej bombardującej Warszawę odpowie za zniszczenie stolicy

Przed Sądem Okręgowym w Warszawie zasiądzie wkrótce na ławie oskarżonych gen. lotnictwa niemieckiego Doerfler. Doerfler po wybuchu powstania mianowany został komendantem

tem sił lotniczych, operujących przeciwko powstańcom. Po kapitulacji Doerfler został wyróżniony przez ministra lotnictwa Goeringa za zniszczenie Warszawy.

Ostatni Niemcy opuszczają Łódź

ŁÓDŹ (API) Ewakuacja Niemców z Łodzi zakończona będzie do końca bieżącego roku. Obóz pracy dla Niemców na Sikawie ulegnie likwidacji. Transporty repatriacyjne Niemców zaopatrzone będą w żywność, medykamenty i otoczone opieką lekarską.

Volksdeutsche przesłuchani będą uprzednio przez prokuratora. Przesiedlone zostaną również osoby, które wyrażają chęć wyjazdu do Niemiec i tacy, którzy wykazali pod czas okupacji narodowość niemiecką.

7 górników zasypanych Katastrofa na kopalni Siemianowice

Wczoraj w kopalni Siemianowice wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Wskutek oberwania

się stropu zasypanych zostało 7 górników. Jednego z nich wydobyto i przewieziono do szpitala. Akcja ratownicza, która trwa nadal, napotyka na duże trudności.

Już jutro

Konkurs błyskawiczny

„Słowa Polskiego“

Uważnych czytelników czekają liczne nagrody

A więc jutro na stronie 3-iej

KTO TO JEST?

Pomoc czy samopomoc

LONDYN (API) Dzisiejszy, komunistyczny „Daily Worker” pisze, że państwa europejskie mają dość własnych kłopotów i nie chcą brać udziału w usiłnięciu przez Amerykanów prowadzonej zabawie „w kotka i myszkę”.

Najpierw zapowiedziano ze strony amerykańskiej, że słynny plan Marshalla nie zostanie szybko zrealizowany, gdyż kongres nie zbierze się przed wiosną.

Państwa europejskie zredukowały w konsekwencji swój import, aby móc skutecznie gospodarować skąpymi zapasami dolarów. W wyniku tego St. Zjedn. znalazły się w obliczu ostrzegawczego zmniejszenia się swego eksportu. Robert Lovett zapowiedział więc czym prędzej, że być może pomoc dla Europy zostanie przyspieszona.

Następnym krokiem będzie zapewne, po powrocie prezydenta Trumana do Stanów, ponowne odroczenie całej akcji. „Ta zabawa w kotka i myszkę, to wysuwanie wielkich nadziei, następnie cofanie ich powinno się skończyć” — pisze „Daily Worker”. Pismo stwierdza w końcu, że pomoc okazana Europie jest niczym więcej, jak samopomocą dla St. Zjednoczonych.

11.000 Polaków

uraca z Danii do Polski

GDĄSK (API). Jak donosiliśmy, pierwszy transport repatriantów polskich z Danii przybył do Gdńska na statku „Freja”. Następny transport spodziewany jest jutro wieczorem. O godzinie ma przyjechać z Danii do Polski 11 tysięcy repatriantów.

dek miał miejsce w jednym z najruchliwszych punktów miasta. Ściana już od dawna wisiała nad przejeżdżającymi przez Plac Solny tramwajami linii 1 i 2. Tuż obok miejsca wypadku znajduje się końcowy przystanek tramwajowy jedynki, gdzie stałe gromadzi się wiele ludzi, tak, że do szczęśliwych należy zaliczyć fakt, że tylko trzy osoby padły ofiarą katastrofy.

Wszystkie trzy ofiary — 40 Niemcy. Niewiadomo, czy pod gruzami kamienicy nie ma dalszych ofiar, bo w chwili katastrofy było na ulicy sporo ludzi.

Wiecej chleba!

woła Paryż

Przed wielkim strajkiem stolicy Francji

PARYŻ (API) W Paryżu przygotowuje się wielka demonstracja połączone z dwugodzinnym strajkiem protestacyjnym we wszystkich biurach, sklepach, fabrykach i zakładach użyteczności publicznej. Metro, autobusy i taksówki nie będą kursować. Jedyne pracownicy telefonów, gazowni, elektrowni i szpitali zostaną przy pracy. Demonstracja ta wyrazić ma protest Paryża, przeciwko zmniejszeniu cacji chleba do poziomu najniższego od chwili wybuchu wojny.

40 skrzyń z Wiednia

otworzyło oczy policji Sojuszniczej

Austriacka i sojusznicza policja w Wiedniu dokonała wczoraj po dłuższym okresie wspólnego śledztwa, odkrycia tajnego arsenału, w którym znalazłono 40 wielkich skrzyń, zawierających broń i amunicję. Jak donosi agencja „Tass” przeprowadzone zostały, w związku z tym odkryciem liczne aresztowania.

Holendrzy znów zaczynają wojnę w Indonezji

Komisja ONZ w Batawii

Komunikat wojsk republikańskich donosi o silnych atakach wojsk holenderskich w rejonie Malang i na Jawie. Główne natarcie Holendrów skoncentrowane było przeciwko miejscowości Nigadjoporo o 8 km na wschód od Malang. Holenderskie natarcie wspierane było akcją lotnictwa i samochodów pancernych. Ataki zostały odparte. Holendrzy przeprowadzili również gwałtowny atak w rejonie Bandjarnegara o 50 km od Poerwokortu na środkowej Jawie.

LONDYN (PAP) Agencja Reu-

tera donosi, iż do stolicy Indonezji przybył konsul generalny Francji w Batawii oraz zastępca konsula generalnego Australii w Batawii, którzy na zlecenie Rady Bezpieczeństwa, mają zebrać ma-

teriały w sprawie wykonania rozkazu o przerwaniu działań wojennych. Natychmiast po przybyciu oboj zostali przyjęci przez prezydenta oraz premiera republiki indonezyjskiej.

Ramadier uzyskał votum zaufania

PARYŻ (PAP) — Francuskie Zgromadzenie Narodowe na dzisiejszym posiedzeniu u-

chwaliło votum zaufania rządowi Ramadier 292 głosami przeciwko 243.

54 deputowanych wstrzymało się od głosowania. Kwestia zaufania postawiona została w przyznaniu dodatkowych subsydiów dla przemysłu węglowego w wysokości 4.500 milionów franków.

Ostateczne wyniki wyborów na Węgrzech

BUDAPESZT (obsł. wł.) Minister spraw wewnętrznych ogłosił oficjalne cyfry głosów uzyskanych przez poszczególne partie w ostatnich wyborach: W bloku rządowym: komuniści 1.113.009, drobni posiadacze 769.653, socjal-demokraci 744.641, chłopskie stronnictwo narodowe — 415.429 głosów.

Blok opozycji: demokraci ludowi 821.423, niezależna partia węgierska 670.253, partia niezależnych demokratów 263.226, radykali socjalistyczni — 85.458, zgromadzenie

kobiet chrześcijańskich 69.523, demokraci mieszczańscy 50.294 — całość 5.002.909 głosów.

Posada dalej wolna

Z trzynastu kandydatów ani jeden nie został gubernatorem

NOWY JORK (API) W. Brytania zgłosiła wczoraj do specjalnego podkomitetu Rady Bezpieczeństwa nowych dwóch kandydatów na gubernatora Triestu.

Nazwiska ich nie zostały ujawnione, wiadomo jednak, że są to dwaj dyplomaci: norweski i szwajcarski. Dotychczas podano już 11 kandydatów na gubernatora wolnego miasta Triestu, lecz żadna z nich nie uzyskała jednomyślnej aprobaty.

BELGRAD (PAP) Pierwszy kongres partii komunistycznej Triestu, który zakończył się w tych dniach, uchwalił rezolucję stwierdzającą iż partia komunistyczna w interesie pokoju godzi się na utworzenie Wolnego Obszaru Triestu. Kongres wywa ludność Triestu do zjednoczenia się w jednym froncie antyfaszy-

stowskim w celu walki o niezawisłość polityczną i gospodarczą, o braterstwo między narodami zamieszkanymi obszar i o przekształcenie Triestu w ośrodek przyjaźni z nową Jugosławią i z demokratycz-

Powstańcy połączyli

2 części Grecji

ATENY (obsł. wł.) Jak donosi radio wojsk demokratycznych w Grecji, powstańcy działający w Epirze połączyli się z wojskami powstańczymi działającymi w południowej Grecji właściwej. W ciągu ub. kilku dni partyzanci dokonali napadów na miejscowości znaj-

dujące się pod kontrolą wojsk rządowych. Radio armii demokratycznej podało, że od dnia 26 lipca do końca sierpnia wojska rządowe straciły 728 ludzi, 393 żołnierzy zostało rannych, 94 wzięto do niewoli.

Trzeba unikać nowego Monachium Polska zawsze będzie popierać ONZ

PARYŻ (PAP) Stały delegat Polski w Radzie Bezpieczeństwa

Ghandi

przerwał głodówkę a Hindusi rozruchy

LONDYN (ob. wł.) Według doniesień z Kalkuty, Ghandi, który przerwiał głodówkę jest bardzo osłabiony, jednak stan jego zdrowia ulega ciągłej poprawie. Sytuacja w Kalkucie poprawia się. W Pendżabie zamieszki trwają nadal.

dr Oskar Lange, który w drodze do Lake Success zatrzymał się w Paryżu, w wywiadzie udzielonym korespondentowi Agencji France Presse oświadczył, że „Polska popierać będzie każdą akcję zmierzającą do wzmocnienia autorytetu ONZ”.

„Z tego względu — powiedział dr Lange — uważamy za niewskazane wszelkie próby pominięcia ONZ, prowadzące do jednostronnych rozwiązań”. W sprawie problemu niemieckiego, delegat Polski podkreślił, iż jego zdaniem, rozwiązanie może być znalezione jedynie na drodze porozumienia i negocjacji.

Zapytany o stosunek Polski wobec konferencji gospodarczej państw europejskich, Lange stwierdził, że powodem odmowy Polski przyjęcia udziału w pracach konferencji, była obawa przed ewentualnym odrodzeniem imperializmu niemieckiego. W zakończeniu swego wywiadu Lange zaznaczył, że przede wszystkim chodzi o to, by uniknąć powtórzenia błędów Monachium, których konsekwencje byłyby niemiernie fatalne.

Ohrzymi węgorz

poraził prądem

dwu rybaków

LONDYN. — Dwaj rybacy angielscy podczas połowów zostali porażeni prądem elektrycznym ciągnąc wypelnione sieci. Porażenie spowodował węgorz elektryczny o wadze ok. 20 kg. Był to pierwszy połow tego rodzaju od 40 lat, gdyż ryby te zazwyczaj żyją w ciepłych morzach. Rybę prawdopodobnie przyniósł prąd morski.

Rozkaz Ministra Obrony Narodowej na „Dzień Lotnictwa“

Lotnicy! W dniu dzisiejszym Wojsko Polskie wraz z całym narodem obchodzi tradycyjne doroczne święto lotnictwa.

Dzięki nieustraszonemu wysiłkowi obu państw demokracji polskiej i zyczącej pomocy Związku Radzieckiego Odrodzone Polska posiada dziś lotnictwo wyposażone w nowoczesny sprzęt oraz liczne szeregi lotników, obznajmionych doskonale z najnowszymi osiągnięciami wiedzy i techniki lotniczej.

Lotnictwo polskie zdobyło sobie prawo do wdzięcznej pamięci i hojdu całej Polski, bo sława polskich lotników wzięła się na zawsze z bezprzykładowymi na przestrzeni całej historii zwycięstwami odrodzonego Wojska Polskiego.

Nie zabrakło polskiego lotnika przy zdobywaniu Pragi, Warszawy, Kolobrzegu, Berlina w okresie walk o przełamanie Wału Pomorskiego oraz w bitwie o Anglię.

Po zwycięstwie lotnictwo nasze stoi na straży polskiego nieba, czujnie strzegąc granic i bezpieczeństwa kraju. Naród polski kocha lotnictwo i robi wszystko, by kontynuatorom najświetniejszych polskich tradycji lotniczych umożliwić start na najwyższym poziomie.

Młodzi polska z zapalem uczy się sztuki latania nie tylko w wojsku, lecz również w licznych aeroklubach i szkołach lotnictwa cywilnego. Najmłodszy entuzjasta lotnictwa — młodzież szkolna z zapalem poznaje się z lotnictwem w kołach Ligi Lotniczej.

Polskie linie lotnicze „Lot” utrzymują już regularną komunikację lotniczą ze stolicami wielu krajów europejskich.

Rosną kadry lotnicze, rozwija się polska myśl lotnicza, potężniejszą skrzydła Polska.

Lotnicy! Jesteście częścią narodu, służycie wiernie Polsce Ludowej. Nie jednokrotnie już dawaliście dowody swego wyrobienia obywatelskiego, biorąc udział we wszystkich akcjach o charakterze ogólnonarodowym, u-

macniając serdeczną więź wojska z masami ludowymi. Przykładem tej pracy może być również pomoc okazana przez lotnictwo nasze w okresie powodzi rb., która to pomoc znalazła uznanie całego społeczeństwa.

Pracą swą w ostatnim roku dowiedliście, że nie żałujecie trudu, aby podwyższać stale poziom swego wykształcenia.

W dniu święta lotnictwa życzę wam, aby również i dalsza wasza praca przyniosła jak najlepsze rezultaty dla dalszego rozwoju silnego lotnictwa demokratycznej Polski.

Niech żyje Odrodzone Lotnictwo Polskie!

MINISTER OBRONY NARODOWEJ

(—) Michał Żymierski
Marszałek Polski

Chcieli walczyć o Polskę walczyli przeciw Polsce

KRAKÓW — W siedemnastym dniu procesu Niepokólczyckiego i innych, zabrał głos obrońca osk. Niepokólczyckiego adw. Maślanko. Na wstępie swego przemówienia obrońca stwierdza, że konspiracja i emigracja są tymi motorami, które doprowadziły na lawę oskarżonych działaczy podziemia. Podczas, gdy w normalnym procesie karnym zarzut zbrodni stanu jest prywatną tragedią oskarżonego, to proces obecny jest tragedią całej grupy. Są to ludzie, którzy weszli na drogę konspiracji, aby walczyć o Polskę, a skończyli konspiracją w walce przeciw Polsce.

Po omówieniu genezy działalno-

Ambasador radziecki odwołany z Grecji

LONDYN (PAP) Jak donosi agencja Reutera, ambasador grecki w ZSRR Polits, który bawi obecnie w Atenach na urlopie, przypuszczalnie jeszcze w bieżącym miesiącu wróci do Moskwy.

MOSKWA (PAP) Prezydium Rady Najwyższej ZSRR zwołało kontradmirała Radionowa z obowiązków ambasadora ZSRR w Grecji. Ambasador Radionow opuścił Ateny jeszcze w kwietniu br. Nie zostało podane, czy ktokolwiek zostanie mianowany na jego miejsce.

Trzeci raz

kwitnie jabłoń

POZNAŃ. (Tel. od wł. kor.) Swego rodzaju fenomenem natury jest zakwitnięcie jabłoni w tym roku po raz trzeci w ogródkach działkowych w Poznaniu. Ogrodnicy tłumaczą to sprzyjającymi warunkami atmosferycznymi i glebie oraz wyjątkowej żywotności samego drzewa.

ści osk. Niepokólczyckiego, adwokat Maślanko przechodzi do kwalifikacji prawnej jego czynów. Zdaniem obrońcy winien mieć zastosowanie art. 13 dekr., który daje możliwość zastosowania również najwyższego wymiaru kary, z tym jednak, że jest on objęty amnestią.

Dalsza część przemówienia adw. Maślanki jest poświęcona polemice z wywodami prokuratora.

Z kolei przemawiał obrońca osk. Mierzwa, adw. Gross, który określił oskarżonego raczej, jako społecznika, a nie polityka. Dłuższy ustęp swej mowy adw. Gross poświęca środowisku chłopskiemu, z którego pochodzi Mierzwa i jego pracy jeszcze za czasów studenckich.

Następnie przemówienia wygłosił obrońcy reszty oskarżonych.

PRZYPOMINAMY

że prenumeratę za wrzesień i zaległą należy wpłacać na konto P. K. O. Wrocław Nr VIII-1362

Byleby tylko nie byli w mundurach...

*** OBRADY NAD ZIMOWYM ROZKŁADEM JAZDY** zakończyły się w Giżycku. Nowy rozkład jazdy wejdzie w życie w dniu 5 października. Z dniem 5 bm. uruchomiony będzie specjalny pośpieszny pociąg dla przewozu ryb Gdynia — Warszawa, z rozgałęzieniem do Łodzi i połączeniem do Kielc i Radomia. Międzynarodowy pociąg Gdynia — Wrocław — Praga będzie również prowadził wagonowe przesyłki ryb do Poznania, Wrocławia i Pragi. W ten sposób ryby morskie będą docierały do Warszawy w ciągu 10 godzin, a do innych miast w ciągu 20 godzin.

*** PRODUKCJA** Państwowej Fabryki Zegarów Elektrycznych w Świdnicy wyniosła w ciągu ubiegłego roku 3.130 liczników. Obecnie produkcja wynosi 300 liczników dziennie.

*** W KAMIENIOŁOMACH** okręgu zachodniego w Świdnicy załadowano i wysłano 25-tysięczny wagon materiałów na odbudowę dróg.

*** W PRZEMYSŁE ELEKTROTECHNICZNYM** Ziemi Odzyskanych zatrudnionych było we wrześniu 1946 roku 1927 osób w tym 143 Niemców. Obecnie zatrudnionych jest 2502 osoby w tym 45 Niemców.

*** MILIONOWE NADUŻYCIA** wykryto w poznańskiej filii „Bata”. Kierownik filii Michał Sowiński został aresztowany. Znalaziono u niego wielkie zapasy skór nielegalnego pochodzenia, pas transmisyjny, 100 par butów. W chwili aresztowania Sowiński usiłował przekupić funkcjonariuszy MO sumą 200 tys. złotych.

*** RYZ, CYTRYNY, POMARAŃCZE.** W ramach importu na najbliższy kwartał przewiduje się sprowadzenie do Polski 500 ton ryżu, 1200 ton cytryn i pomarańczy, oraz większe ilości herbaty, kakao, korzeni, sardynek, śledzi, win gronowych i koniaku.

*** WIELKĄ FABRYKĘ ZAPALEK** uruchomiono na Pomorzu Zachodnim w Sianowie. W ciągu 9 miesięcy w bliskim sąsiedztwie bogatych lasów powstały trzy wielkie pawilony fabryczne, kotłownia, 2 magazyny, pomieszczenia biurowe, świetlica, łazienki dla robotników oraz 11 budynków mieszkalnych.

*** REPATRIACJA NIEMCÓW Z DOLNEGO ŚLĄSKA** odbywa się w 6 punktach. Są to: Wrocław, Legnica, Jelenia Góra, Żary, Kłodzko i Zgorzelec. Ponadto listnieja dwa punkty zdawcze w Kałafsku i Tuplicach.

*** „KOBIETA POLSKA W WALCE O POKÓJ”** pod takim hasłem odbył się w Toruniu wiec kobiet, zorganizowany przez Ligę Kobiet.

*** CZWORACZKI,** które przyszyły na świat w powiecie lublinieckim cieszą się troskliwą opieką Wydziału Kobięcego przy OKZZ w Katowicach. Związek Zawodowy Metalowców przesłał dla czworaczek 4 łóżecka metalowe oraz 10 tys. zł.

Amerykanie na dobre zadomowili się we Włoszech. Kilka dywizji wojsk lądowych USA zaczęło już przygotowywać legowiska zimowe, z Nowego Kontynentu sygnalizowano przybycie nowych jednostek, kiedy jak grom z jasnego nieba uderzyła wiadomość, że rząd radziecki ratyfikował traktaty pokojowe z byłymi satelitami osi, a co za tym idzie także z Włochami.

Wiadomość ta wywołała w Rzymie sprzeczne uczucia. Socjaliści włoscy, za wyjątkiem oczywiście grupy Saragaly, powitali ratyfikację układów pokojowych z nieklamnym zadowoleniem. Prezydent de Nicola zapowiedział urbi et orbi, że w najbliższym czasie podpisze on ze swojej strony traktat pokojowy.

„Wiatr z południa”

Zupełnie inaczej zareagowały na tę wiadomość partie prawicowe, nie wyłączając monarchistów i nowej partii „wiatr z południa”. Partia ta nie tyle zajmowała się wiatrologią, ile rzeczywiście interesowała się wszelkimi wiatrami, wjeżdżającymi z Afryki. Wiadomo, wiatry te przypominały narodowi włoskiemu zamierzające czasy „mare nostrum”, pachniało w nich Cyrenajką i Erytreą, pachniało Sidi Barani i Marsa Matrui. A tu nagle trzeba przerwać rozkoszny sen o potęgę kolonialnej i zacząć znowu budować nową republikę włoską od podstaw. Od półwyspu Apenińskiego.

Amerykanie, którzy produkowali już na dobre we włoskich zakładach części samolotów i czołgów, a w wolnych chwilach szukali gorączkowo na półwyspie ropy i szczęścia na granicy Triestu, szukając sobie we Włoszech dogodną bazę wypadową na Grecję, zatrwożyli się na dobre. Nie chodzi bowiem o sam fakt podpisania traktatów pokojowych, lecz o termin wycofania wojsk z terenu Włoch.

Warunki traktatu przewidują, że od chwili podpisania go wojska okupacyjne muszą opuścić teren okupowanego kraju w przeciągu 90 dni. Jak wiadomo, w listopadzie ma się odbyć w Londynie konferencja ministrów spraw zagranicznych. Biały Dom nie lubi, gdy wspomina się tę datę. Biały Dom czyni wszystko, aby zasiać na tej konferencji z możliwie jak największą ilością faktów dokonanych w Europie, ze zmontowanym blokiem państw strefy dolarowej, ze zrealizowanym planem Marshalla, z zabezpieczonym Zagłębiem Ruhry i mocnym stanowiskiem w Niemczech. Tymczasem, akurat w tych dniach, gdy dyplomaci zasiadają przy zielonym stole w Londynie, wojska amerykańskie będą musiały opuszczać półwysp Apeniński. Co za ironia losu! Czy zdaje sobie każdy sprawę, co oznacza dla Waszyngtonu opuszczenie Włoch, akurat w momencie, kiedy mówi się o raz głośniejszym „zmianie warty” w Grecji?

Teraz nie będzie już strajku

Kiedy po raz pierwszy opublikowano tekst traktatu pokojowego z Włochami, na terenie całego półwyspu przerwano na znak protestu pracę, zawyły wszystkie syreny fabryczne i rozkołysały się dzwony kościelne.

To było podzwonne dla imperium włoskiego. To był ostatni sprzeciw wobec postanowień traktatu. Od tego czasu jednak wiele wody upłynęło w Tybrze i wiele chmur przepłynęło nad pięknym Neapolem. Dzisiaj Włosi radząby jak najprędzej podpisać traktat pokojowy, gdyż, jak wyraził się niedawno pe-

wien włoski mąż stanu, wcale nie mają oni zamiaru za dolary amerykańskie czyścić butów Yankesom. Eleganci mediolańscy w kuszach, o piętych marynarkach (ostatni krzyk mody), grający godzinami w „oko” na tarasach kawiarni przy jednej butelce Chianti, patrzą z ukosa na amerykańskich oficerów. Zmartwieni będą chyba tylko czytelnicy i cicerone rzymskie, mali smagli chłopcy, wyludzający od anglosaskich przyjaciół centy i czekoladę.

Zresztą i oni nie tracą swoich zarobków. Nigdy we Włoszech nie zabraknie turystów, wdychających „być raz w Neapolu i umrzeć”. Nigdy nie zabraknie we Włoszech zagranicznych dewiz. Rzym zawsze powita chętnie wszelkich globtrotterów, byleby tylko nie byli w mundurach...

ALFRED KLUGE

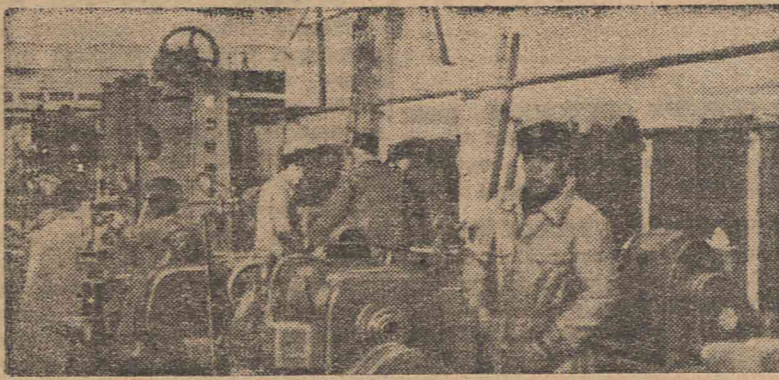
Przemysł Ziemi Odzyskanych (I)

Produkujemy obuwie, pasy, walizy

W dniu 7 września rozpoczyna się w Szczecinie III Zjazd Przemysłowy Ziemi Odzyskanych. Dla zapoznania naszych Czytelników z najważniejszymi problemami,

które będą przedmiotem obrad Zjazdu rozpoczynamy od dnia dzisiejszego omawianiem poszczególnych gałęzi przemysłu naszych ziem. Przypominamy, że

niedawno zamieściliśmy artykuł z wykresami, obrazującymi udział przemysłu Ziemi Zachodnich w produkcji ogólnopolskiej.



Powstające z gruzów potężne fabryki są przedmiotem dumy mieszkańców Ziemi Zachodnich.

Jednym z ważniejszych gałęzi produkcji przemysłowej na Ziemiach Odzyskanych jest przemysł skórzany. W tej dziedzinie zastaliśmy tutaj stan rozpaczliwy. Z 60 przejętych zakładów — 30 całkowicie zdewastowanych przez cofające się wojska niemieckie.

Pokonywano olbrzymie trudności i dziś w Szczecinie przemysł ten staje z dumnym meldunkiem, że **30 WIELKICH ZAKŁADÓW PRACUJE PEŁNĄ PARĄ**

Niezmiernie ważną dla naszej produkcji jest fabryka pasów i artykułów technicznych w Glince. Zniszczona w 80 proc., a dziś osiąga już przedwojenną produkcję.

W tej chwili pracuje na Ziemiach Odzyskanych:

17 garbarni, 6 fabryk obuwia, 3 fabryki pasów, 2 fabryki rękawiczek, 1 fabryka futer i 1 fabryka waliz.

Spośród uruchomionych fabryk 80 proc. wyzyskuje całkowicie swe możliwości, tylko 20 proc. pracuje w granicach 45 — 60 proc. swych możliwości produkcyjnych. A trzeba wiedzieć, że dwie trzecie fabryk było zniszczonych w 50 do 90 proc.

Inwestycje w przemysł skórzany pochłonęły do stycznia br. 190 milionów złotych.

Udział przemysłu skózanego naszych ziem w produkcji ogólnopolskiej wyraża się w roku 1946 w 3 proc., w roku 1948 — w 14 proc. a w ciągu realizacji planu trzyletniego ma dojść do 30 proc. produkcji ogólnokrajowej.

ROZMAWIAMY Z CZYTELNIKAMI

Sprawa dni „bezmiesnych”

Przed kilku tygodniami zamieściliśmy zapowiedź ministra Aprowizacji o projektowanym zniesieniu dni bezmiesnych na produkty wieprzowe. W związku z tym otrzymaliśmy list treści następującej:

Ustawa o dniach bezmiesnych krzywdzi przede wszystkim ludzi pracy. Bo czy robotnik lub pracownik państwowy, może sobie pozwolić na kury, gęsi, indyki czy inny drób? Dziś mięso kalkuluje się najtaniej.

Kto ma warunki, może zrobić zapas mięsa na 3 dni, ale nie każdy posiada lodówkę, by przechowywać mięso.

Restauracje też nie są w lepszym położeniu, bo przecież trudno jest odgadnąć, ile w danym okresie będzie konsumentów. Co ma robić restaurator z mięsem, które mu pozostaje z wtorku na środę? Nie może go wyrzucić, a sprzedać nie wolno. Więc składa je do lodówki na 3 dni. Czy jednak po trzech dniach jest również zdane do konsumpcji, jak poprzednio?

Czytelnik nasz stwierdza, że wprawdzie pogłowie bydła i świń bardzo ucierpiało na skutek działań wojennych, jednakże dziś sytuacja poprawiła się o tyle, że pogłowie świń dorównuje prawie przedwo-

jennemu. Konkluduje więc:

Moim zdaniem, należałoby utrzymać dni bezmiesne tylko na mięso wołowe i cielęce, natomiast wieprzowinę należy sprzedawać we wszystkie dni tygodnia.

Postulat naszego Czytelnika, odpowiadający zresztą zapowiedziom czynników decydujących o naszej aprowizacji powinien doczekać się szybkiej realizacji.

Ob. H. N. Uprzejmie prosimy o nadesłanie nam swego bliższego adresu, gdyż sprawę poruszoną przez Pana, pragniemy omówić w osobnym liście.

Felieton aktualny

Urlop nie udał się

Sezon urlopowy ma się ku końcowi. Z gór, z nad morza, z zielonych uzdrowisk wracają do miast dziesiątki tysięcy ludzi. Mało który mieszkaniec miasta nie skorzystał w tym roku z dobrodziejstwa wczasów.

Nie skorzystali z niego tylko ministrowie. Brzmi to trochę paradoksalnie, ale ani we Francji, ani w Anglii ani jeden minister nie mógł sobie pozwolić w ubiegłym sezonie na kilka dni beztróskiego wypoczynku.

WIELKIE ŁOWY NA DOLARA.

W pewnej noweli Ksawery Pruszyński opisuje powrót kapitana z dywizji gen. Maczka do kraju, do wsi podhalańskiej. Matka po dłuższych powitaniach pyta go: „... dolarów dużoś przywiózł?”

„Ej, dolarów to nie, ale mam układowanych 200 funtów szterlingów...”

Zgłupiałeś do reszty w tej Anglii — zawyrokowała energiczna kobieta — kto widział funty zbierać. Dolar, to pieniądz. Oni nawet w

Londynie dolarami na czarnym rynku handlują...

Kobieta ze wsi podhalańskiej miała dużo racji. Rację tę potwierdził formalny zakaz wymiany funtów na dolary w Wielkiej Brytanii, wydany na jednym z ostatnich posiedzeń gabinetu.

Od tej chwili rozpoczynają się w Anglii wielkie łowy na dolara. Trzeba gromadzić dolary, bo bez dolarów nie Ameryka nie sprzeda, a do 1950 roku Anglia musi jeszcze tyle rzeczy nabyć za granicą.

NIE MA CZASU NA URLOPY.

Powróćmy jednak do naszych ministrów. Wyjechali oni na urlopy, Londyn opustoszał, ale nie trwało to długo. Już w cztery dni później każdy z nich dostał pilną depeszę, zzywającą do natchemistowego stawienia się w Londynie. Zupełnie podobnie, jak w pamiętnym sierpniu 1914 roku...

Tym razem nie chodziło jednak o wojnę. Świat biednieje z roku na rok, a do prowadzenia wojny trze-

ba być bogatym. Tym razem okazało się, że niema czasu na urlopy, gdy trzeba prowadzić „non stop offensive” przeciw nędzy i ruinie gospodarczej, zamierzającej bezczelnie, dufnej w swoje siły Wielkiej Brytanii.

Zacząto więc od ograniczeń sprzedaży mięsa, a skończono na ograniczeniach wymiany funta.

DZIEŃ I NOC OBRADY.

Czy ministrowie mogą już jechać na urlopy? Nie. Nie tak łatwo jest być ministrem, nawet ministrem angielskim. Oto toczące się w Waszyngtonie rozmowy finansowe brytyjsko-amerykańskie zerwały się nagle i niespostrzeżenie. Sir W. Eady, wysłany z Londynu z błogosławieństwem i cichym westchnieniem powrócił do Londynu z dalekiej Ameryki z ponurą miną i smutnymi nowinami. Z 800 milionów dolarów pożyczki amerykańskiej dla Anglii zostało tylko 400.000, a te 400.000 zostaną ostatecznie zamrożone na czas nieokreślony w bankach nowojorskich.

Ministrowie obradują więc dzień i noc. Urlop przepadł już bezpowrotnie.

Kto widział, od kiedy Paryż Paryżem, aby w upalne, sierpniowe południa w dusznych salach parlamentu, obecnie zwanych przez IV Republikę po republikańsku „Zgromadzeniem Narodowym” dusili się sfatygowani posłowie, ocierając czerwone karki chusteczką i rozluźniając krawaty? Kogoż, fi done, obchodzi w sierpniu polityka? I to w takim sierpniu, jakiego nie pamięta Paryż: skwarą, dusznym, beznadziejnym? Zamiast moczyć nogi w Sekwanie lub popijać burgunda nad morzem męczą się posłowie, męczą się dziennikarze, i to wcale nie nad doniosłymi zagadnieniami wielkiej polityki międzynarodowej. Nie. Kiedy onegdaj przemawiał Bidault, słuchało go wszystkiego 20 posłów...

WIELKA GRA.

Francja przeżywa teraz walkę partii o władzę. Dla nikogo nie jest tajemnicą, że rząd Ramadiera przeżywa swoje ostatnie, piękne dni. Socjaliści sami nie mogą utworzyć rządu, nie wszyscy zgadzają się jednak na powtórzenie koali-

cji z ubiegłego roku, nie wszyscy pragną widzieć w rządzie komunistów.

To są jednak sprawy, o których się mało mówi, a dużo robi. Mówi się natomiast szeroko o socjalizacji kraju, o wyborach samorządowych w październiku i o de Gaulle'u. Kiedy zażądano usunięcia wszystkich posłów socjalistycznych i postępowych katolików, sprzyjających generałowi, 70 z nich nie pokazało się więcej na sali. Ci przynajmniej wykorzystają swój, przymusowy zresztą i mało zaszczytny urlop.

Takie są troski i zmartwienia dwu wielkich metropolii na zachodzie Europy. Może źle wyrażam się: metropolii — gdyż interesują one tylko stosunkowo nieliczne grupy ludzi. Setki tysięcy Francuzów i Anglików wyzyskuje razem ostatnie dni pięknego lata i jeżeli biorą do ręki gazetę, to czytają w niej najchętniej kaczki o „latających talerzach” i wstrząsające opisy katastrof.

Takie są bowiem niepisane przywileje kanikuly.

L. GOL.

Melancholia chwastów

Nie można mówić o nagich ruinach. Popatrzymy po Wrocławiu, jak bujnie pieni się chwast. Ulice zasłane dywanami spadłych cegieł toną w zagajnikach chwastów. Dzikie zielsko wyrasta nieraz do fantastycznych rozmiarów, dodając opuszczonym dzielnicom miasta jeszcze więcej piętna martwoży.

Szkodniki roślinne pieni się nie tylko wśród ruin. Ile posepnego smętku osiadło wraz z morzem chwastów wokół tak często wspomnianej Hali Ludowej. Ile melancholii pokutuje w niektórych parkach wrocławskich!

Chwast pieni się łatwo, ale wypłenić go trudno. Nawet władze państwowe w to wglądnejszy, nakazując tępić osty.

We Wrocławiu rozrost dzikiego zielska przedstawia się już groźnie. Podmuchy wiatru wprawiają w powietrzną wędrówkę miliony nasion osty, które w postaci białego, kudłatego puszcza zarażają ziemię tą pląga.

Zły jest gospodarz, który nie pieni chwastów. Zarząd Miejski ich nie wypłeni. Nie ma siły. To też chyba my wszyscy, Wrocławianie, musimy poczuć się gospodarzami plantacji miasta i wydać wojnę melancholii dzikiego zielska. Tylko wspólnymi siłami możemy opanować klęskę, jaką zapowiada nam we Wrocławiu zwłaszcza groźny osyet.

Bądźmy dobrymi gospodarzami naszego miasta. SULEK.

Mówią we Wrocławiu...

* **MOST GRUNWALDZKI** podczas próby zachował się wspaniale. Technicy twierdzą, że po odbudowie reagował tak samo, jak przy pierwszej próbie kiedy był nowy.

* **CZYSZ** od lokali handlowo-przemysłowych we Wrocławiu ma wynosić od 30 do 75 zł, za metr kwadratowy. Te stawki zatwierdził Zarząd Miejski. Teraz wniosek przedjdzie na Miejską Radę Narodową.

* **INSTYTUT ŚLĄSKI** przenieść się ma do Wrocławia z Katowic. Nastąpić to ma w maju, kiedy gotowy będzie remont specjalnego gmachu przy ul. Parkowej. W ten sposób stolica Dolnego Śląska zyska cenną placówkę kulturalną.



Architekci amerykańscy oglądają Wrocław!

Co mówią o nas...

Wczoraj bawiła we Wrocławiu wycieczka amerykańskich i kanadyjskich architektów, specjalistów w dziedzinie odbudowy zniszczonych miast. Byli to William Carey z Marsdale, New York, Henry N. Cobb z Brooklynu, dyr Hermann H. Field z New York'u, Frank Howard W. z Winchestr, Mary L. Imrie z Edmonton, Canada i Jean Wallbridge z Edmonton, Canada.

Goście przyjechali do Polski dla zapoznania się z zagadnieniami odbudowy zniszczonego przez Niemców kraju. Dwa dni spędzili w Warszawie, zwiedzili Kraków i Katowice. We Wrocławiu gościa powitał w imieniu Biura Planowania Wrocławia przy Rej. Dyrekcji Planowania Przestrzennego inż. arch. T. Ptaszycki. On też w otoczeniu kolegów inżynierów z Biura oprowadzał pierwszą w naszym mieście wycieczkę architektów i urbanistów amerykańskich po Wrocławiu. Amerykanie zapoznali się z projektem zabudowy doświadczal-

nej wsi dotniańskiej w Wilczkowicach koło Wrocławia, poznali studia czynione przez polskich inżynierów nad zagospodarowaniem m. Wrocławia, poinformowano ich o ogólnych wytycznych nowego planu miasta. W godzinach przedpołudniowych goście zwiedzili PAŁAC IWAG i inne ośrodki przeży-

W rozmowie z naszym współpracownikiem dyrektorem wielkiego biura architektonicznego w Nowym Jorku p. Field wyraził swoje uznanie dla pracy polskiego robotnika i inżyniera we Wrocławiu. Jest zaskoczony warunkami pracy, jakie tu zastał. Jeśli w Warszawie widział nowe budynki, wznoszone od fundamentów, to tutaj warunki pracy technicznej przy odbudowie nowego życia wśród ruin wstrząsnęły

nim głęboko. Inaczej teraz ocenia wysiłki na widok tej pracy wśród zgliszcz i strasznych zniszczenia. Specjalnie zainteresował się funkcjonowaniem Zakładów Użyteczności Publicznej.

Pani Imrie zapytuje, czy Wrocławianie znoszą dobrze ruiny? — Odpowiadamy, iż u nas nie istnieje tzw. choroba ruin tak aktualna swego czasu w Warszawie. 250 tysięcy mieszkańców Wrocławia każdym dniem swej pracy przekonuje każdego, że odbudowują swoje miasto. To wystarcza, żeby przekonać nawet najbardziej nieufnych. Amerykańscy architekci wyrazili swoje uznanie dla naszej pracy — tak znamienny „shake hands” — uścisk dłoni był tego wyrazem. (XP)

Czwartek Literacki

Wieczór autorski Bronisława Kamińskiego

Wieczór autorski Bronisława Kamińskiego wypełnił program ostatniego „czwartku literackiego”. Prelegent podzielił go na dwie części, w pierwszej zapoznając nas z poetyckim charakterem swej twórczości, w drugiej z własną prozą. Z przeczytanych kilku wierszy na szczególną uwagę zasługuje „Elegia Warszawska” pełna śmiałości, realistycznych metafor i określeń, pod którymi wyczuwa się tętno gorącego serca, oraz tłumaczenia utworów współczesnego poety francuskiego Jacques Preve.

W zakresie prozy autor przeczytał krótki poemat „Lunapark Don Kichota” i fragment powieści „Nielogiczny życiorys”.

Ten ostatni utwór jest syntezą za interesowań literackich młodego poety. Pierwiastek nagiego, surowe-

go realizmu nadaje właściwe piętno utworowi. Chwilami przytacza ciężarem spraw, krzywdzących i upokarzających, o których nie chce się myśleć.

Wydaje nam się, że utwory p. Kamińskiego zyskały by znacznie więcej, gdyby je interpretował jakiś dobry recytator.

Autor czytał je zbyt nieśmiało i zbyt monotonicznie, zacierając często ich istotne walory. M. E. H.

Złamanie nogi

(K-I) W gmachu Politechniki (dział hutniczy) przy ul. Marceliego Smoluchowskiego Nr. 25 spadła z wysokiego stołka 28-letnia Charlotta Kuehn i złamała lewą nogę. Pogotowie Ratunkowe PCK przewiozło ofiarę wypadku do szpitala PCK na klinikę chirurgiczną.

Wybuch miny na ulicy

(Za) Mieszkańców ul. Hermanowskiej zbudziła onegdaj ze snu silna detonacja oraz brzęk wylatujących szyb okiennych i futryn. Okazało się, że był to wybuch miny, którą wyrzucił przez okno na ulicę Pasterczak Stanisław, który znalazł ją na sąsiednich ławkach i przyniósł do domu. Gdy manipulował przy niej wieczorem, cegnął go strach, że mina wybuchnie mu w rękę i pozbył się jej w prosty sposób, wyrzucając przez okno.

Uciecie złodziei mieszkaniowych

(Za) Szerzące się od dłuższego czasu włamania mieszkaniowe zaniosły Mł. Obywatelską do wzmrożonej akcji, w wyniku której zatrzymano dwu zawodowych włamywaczy mieszkaniowych — Tadeusza Więkowskiego i Tadeusza Lesnińskiego.

Przyznali się oni między innymi do 9-ciu poważnych włamań, ostatnio do kradzieży roweru sprzed restauracji przy ul. Prusa.

Wraz z dowodami rzeczowymi przekazano ich prokuraturze.

Banda koniokraków

Przed Sądem Okręgowym stanęli M. Górewicz, E. Kurdybalski, S. Wicher, F. Baka i J. Wróbel. Dwaj pierwsi oskarżeni wyspecjalizowali się w kradzieżach koni. Trzeci udzielił im pomocy przez przewiezienie swym autem całej bandy do wsi Krzyżówka gdzie dokonano napadu, a czwarty kupował skradzione konie mimo, że niska cena wydawać się mu mogła podejrzana. Przy sposobności kradzieży koni bandyci rabowali co się dało, terroryzując napadniętych rewolwerami. A więc pewnemu rolnikowi zabrali prócz konia harmonię, dwie pary spodni, rower i kilka metrów materiału.

Rozprawa przeciw tym bandytom i ich pomocnikom, którzy już od roku siedzą w areszcie, trwała trzy dni. Wczoraj zapadł wyrok skazujący: M. Górewicza na 8 lat więzienia, E.

Spacerem po Wrocławiu

Fotografia na bilecie tramwajowym

Kontroler w tramwaju odebrał to czupryne, albo zapuścił baczki. A już przepadł zupełnie, jeśli wychadł po chorobie. Czy nie za daleko idą wymagania pp. konduktorów? Przecież wystarczy zażądać legitymacji i sprawdzić nazwisko. Nikt nie ma obowiązku fotografować się co tydzień. A często i pieniądze... ZYG

Teatry

PAŃSTWOWY TEATR DOLNOŚLĄSKI — w sobotę dn. 6 bm. o godz. 19-tej występ Żydowskiego Teatru Rewiowego z udziałem: Dżigana, Szumachera, Róży Rajskiej w rewii „Abi men zet zich”.

Kina

„ŚLASK” — film prod. radz. „Sąd Narodów”.
„WARSZAWA” — film prod. emer. „Wilki morskie”.
„ODRA” — film prod. franc. „Ojczyzna”.
„POLONIA” — film prod. szwajc. — „Marla Luiza”.
„TECZA” — film prod. franc. „Font-carrai”.

FOTOPLASTIKON — wyświetla codziennie od godz. 9-tej do 21-szej „Z Jugosławii do Grecji” — ul. gen. Świerczewskiego 27.

Radio

SOBOTA 6 września 1947. r.

8.00 Sygnał, gimnastyka, dziennik i muzyka. 6.50 Program. 6.57 Sygnał. 7.00 Muzyka. 7.15 Wiad. poran. i przegl. prasy stoł. 7.35 Muzyka. 7.55 Inf. ogólnop. 8.05 Skrzynka PCK. 11.57 Sygnał. 12.06 Wiad. połudn. 12.10 Melodie lud. 12.25 Dekret o reformie rolnej. 12.35 Koncert Ork. Dętej. 13.00 „Z mikrofonem po kraju”. 13.10 Muzyka. 14.00 Inf. Polski Połudn. 14.15 Inf. 14.17 Koncert reklam. 14.35 Koncert Ork. Symf. 15.00 Muzyka. 15.20 „W co się będziemy bawili”. 15.40 Utwory Strawińskiego. 16.00 Dziennik popoł. 16.20 „Wenecja w pieśni” 16.40 Skrzynka techn. 16.50 Pogadanka gospod. 17.00 „Przy sobocie po robotce”. 18.30 „Poeta i noc”. 18.45 „Felietaon na niedzielę”. 19.00 „Ustka — zakładunek węgla”. 19.15 „Nowe książki” 19.30 Mozart — Kwartet smyczk. 20.00 „Cudzoziemcy o Ziemiach Odzyskanych”. 20.05 „Kobieta w świecie”. 20.10 „Przeszłość Warszawy”. 20.15 Reportaż. 20.25 „Paderewski jako artysta i człowiek”. 21.00 „Sprawy i ludzie”. 22.10 Sport. 22.15 Koncert Ork. Tan. 23.00 Ost. wiadom. 23.10 Program na jutro. 23.20 Koncert Życzeń. 23.55 Muzyka. 24.00 Muzyka.

NIEDZIELA 7 września 1947.

6.57 Sygnał, muzyka, dziennik i przegl. prasy stoł., program i muzyka. 8.30 Pogadanka Zw. Pols. Rodz. Rad. 9.00 Niebożeństwo. 10.00 Aud. ne Święto Lotnictwa. 11.00 Aud. Zw. S. Ch. 11.20 Koncert reklam. 11.35 Koncert życzyn. 11.57 Sygnał. 12.05 Poranek symf. 13.30 „Niemy po wojnie”. 13.40 Aud. dla świetlic wiejsk. 14.25 Chwila Biura Studiów. 14.30 Zagadki radiowe. 14.40 „Szekspirowska gospoda”. 15.20 „Koszulek opalek spotyka jesień”. 15.40 „Wiosenne rano”. 16.02 „Orlim szlakiem”. 16.27 Aud. literacka. 16.37 Muzyka 16.45 „Centralne biblioteka wojskowa”. 16.50 Poezja chińska. 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie”. 18.15 Recenzja. 18.25 Aud. rozryw. „Spryciarz”. 18.50 „Szeksplr i Molier w Indiach przedw”. 19.00 „U naszych przyjaciół”. 19.30 Aktual. dźwięk. 19.50 Koncert Pols. Kap. Lud. 20.30 „Na muzycznej fali”. 21.00 Dziennik wiecz. 22.05 Sport. 22.15 Muzyka. ten. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Sport. 23.20 Program na jutro. 23.30 Koncert życzyn.

Nocne dzury aptek

Pod „CHROBRYM” — św. Wincentego 41.
„MURZYNEM” — Plac Solny 3.
„LABĘDZIEM” — Pułaskiego 16.
„LIPA” — Moniuszki 11.

OFIARY

NA WÓZEK

DLA REPATRIANTA — INWALIDY
100 zł. złożył Steckiewicz Olgierd
100 zł. złożył Zysner Władysław.

NA POK

500 zł. złożył Kunysz Jen z przeproszeniem pracowników firmy „Surmet”.

W pięknym gmachu na ul. Parkowej otwarto Gimnazjum i Liceum dla dorosłych

Na jedno wrześniowe popołudnie wrócił do mnie me „zielone lata”.

Na jeden krótki wieczór stałam się znów uczennicą gimnazjalną. Z grupą młodzieży pięci obojga stoję przed bramą szkolną. Za chwilę rozpocznie się inauguracja roku szkolnego w nowo otwartym gimnazjum i liceum państwowym dla dorosłych, przy ul. Parkowej 18. Nawskróś nowoczesny budynek sprawia wprost imponujące wrażenie, zwłaszcza, gdy się jest przyzwyczajonym do widoku kalekich, grozących zawaleniem kamienic Wrocławia.

Przyglądam się sylwetkom zgromadzonych. Wąsaci „chłopcy”, o po ważnych twarzach ludzi dojrzałych. Niejeden z nich ma już żonę i dzieci, większość pracuje zawodowo. „Dziewczęta”... nietaktem jest liczyć lata kobiece, więc milczę dyskretnie.

Zgromadzeni w auli (ze względu na uszkodzenia nadające się do użytku jedynie w lecie) — czekamy. Wtem — rozbrzmiewają dźwięki hymnu narodowego. Tuż obok Hali Stulecia, gdzie jeszcze niedawno pa dały słowa przesłanknięte jadem nieważności do wszystkich co polskie, brzmi Mazurek Dąbrowskiego. Nie tylko do moich oczu cisną się natrętne lzy...

Później, w prostych słowach przemawiają kolejno: Prezes Wojewódzkiego Zarządu TUR, ob. Drobot, wiceprezes mgr Frankowski, dyrektor gimnazjum i liceum mechaniczno-elektrycznego, dyrektor nowopowstałego gimnazjum i liceum ogólnoszkolnego, ob. Ankowski, oraz dyrektorka Szkoły Pracy Społecznej

i Uniwersytetu Powszechnego, ob. Remlingerowa.

Mówią o powstawaniu i rozwoju TUR, porównują warunki pracy w rozmaitych okresach swej działalności. Mówią o potrzebie nauki, o niesieniu oświaty do najszerzych mas społeczeństwa. Przemówienia przeplatają pięknie interpretowane przez ob. Oleszkowską utwory Cho-

Zlikwidowanie szajki włamywaczy

(Za) W toku dochodzenia i śledztwa w sprawie usiłowanego zabójstwa funkcjonariusza II Kom. M.O. Adama Brzozowskiego, władze Bezpieczeństwa zatrzymały Stanisława Milanika, Władysława Litwina i Adelę Walas. Jak się okazało, wchodzi oni w skład bandy, do której należą jeszcze Władysław Karp, Henryk Stopa, Edward Wolkow, Wojciech Skowroń i Eugeniusz Milanik. Ci ostatni aresztowani zostali w Bytomiu dokąd udali się po ucieczce z Wrocławia.

W czasie postępowania Brzozowskiego przez Stopę w mieszkaniu byli obecni jeszcze trzej inni bandyci, którzy po dokonaniu czynu zbiegli i rozjechali się w różnych kierunkach. W czasie przesłuchania, przyznali się do kilku poważnych włamań na terenie Wrocławia. Są oni sprawcami włamania do wytwórni mydła Kreszewskiego przy ul. Zeromskiego 24, gdzie zabrali ze sobą około 200 kg mydła. Drugiego poważnego włamania dokonali w dniu 10. 8. w RTPD przy ul. Krętej skąd skradli 50 kg boczku, 6,5

Żądajcie wszędzie „SŁOWO POLSKIE”

ZYCIE SPORTOWE



Liga na finiszu

13 par piłkarskich walczy jutro

Jutro odbędzie się 13 spotkań piłkarskich o wejście do Ligi. Wielki taniec mistrzowski zbliża się już ku końcowi i w tej chwili problemem zostaną tylko pytania: Polonia Bytom czy KKS oraz Rymer

czy RKU. Pozostali przyszli ligowcy już są nam znani.

Na czoło jutrzejszych walk wysuwa się spotkanie Wisły z Polonią w Bytomiu. Pierwsze spotkanie dało zwycięstwo krakowianom 4:1. W Warszawie grają dwie Polonie:

warszawska i świdnicka. Mimo fenomenalnych wysokoków świdniczan nie należy się liczyć z niespodzianką. KKS w Siedlcach powinien łatwo przeskoczyć przez tamtejsze Ognisko, które już raz rozgromił w Poznaniu. W grupie I-szej Szombierki grają u siebie z Motorem, który swego dorobku cyfrowego w noszącego „0” napewno nie zmieni.

W grupie drugiej AKS powinien mieć łatwą robotę z Grochovem, natomiast B. interesująco, zapowiada się mecz Cracovii z Rymerem, tym bardziej, że górnicy rybnicy pokonali już raz biało-czerwonych. Gedania doskonale sprawująca się na finiszu grać będzie z Radomiakiem w Radomiu. Liczymy jednak na sukces gospodarzy. Orzeł gorlicki rozpostrze skrzydła nad ZZK, wynik tego spotkania jednak nie ma żadnego wpływu na układ górny tabeli. Interesuje nas natomiast spotkanie RKU z Pomorzaniem, w którym na zwycięzcy typujemy wojskowych.

W grupie trzeciej wszystko jest już właściwie wiadome, mimo to jednak mecz Garbarni z ŁKS-em w Krakowie jest obok spotkania bytomskiego „rodzynkiem” niedzielnej ligowej. W pozostałych spotkaniach: Warta — Czuwaj, Lublinianka — PKS, Tęcza — KKS Olsztyn, faworyta ustalić nie trudno.

Ze spotkań o wejście do Ligi mistrzów międzyokręgowych kolosalne zainteresowanie wzbudza mecz Tarnovii z Legią w Tarnowie. (J.)

Czarodziej celuloidowej piłki Blonder gra w poniedziałek we Wrocławiu

W najbliższy poniedziałek i wtorek odbędą się we Wrocławiu interesujący turniej ping-pongowy z udziałem mistrza Polski Szymona Blondera, który reprezentować będzie barwy „Cracovii”.

Blonder, jak już donosiliśmy, bawi obecnie gościnnie we Wrocławiu, a w sparingowych spotkaniach z najlepszymi raketami Wrocławia wykazuje doskonałą formę.

Dowiadujemy się, iż ZKS Wrocław czyni starania o sprowadzenie w najbliższym czasie przedwojennego mistrza pingpongowego Polski „Gutka”,

który przebywa obecnie w Czechosłowacji i doprowadzenia do pojedynku między nim a Blonderem.

Turniej odbędzie się w poniedziałek i wtorek w Hali Sportowej ZKS-u przy ul. Krasieńskiego 30. Zapisy przyjmuje sekretariat codziennie od godz. 17 — 19-tej.

Do Skandynawii

w składzie jak na Pragę

Zarząd PZPN-u postanowił na dwa międzypaństwowe mecze ze Szwecją i Finlandią, wystawić skład polskiej reprezentacji taki sam jak na Czechosłowację.

Do Sztokholmu pojedą więc: Janik, Szczepaniak, Flanek — Piec II, Parpan, Gajdzik — Hogendorf, Gracz, Spodzieja, Cieplik, Barański. Prócz nich jako rezerwowi wyjadą: Jurowicz, Włodarczyk, Kazimierzczak, Kulawik i Jaźnicki.

Jutro Burza gra z WUZ

W dniu jutrzejszym na boisku AZS-u o godz. 17-tej poraz pierwszy będziemy mogli zobaczyć rewelacyjną jedenastkę cieplickiego WUZ-u. Przeciwnikiem WUZ-u będzie Burza.

KRONIKA

Ziemi Lubuskiej

* **GORZÓW.** Kilkaset tysięcy nowych osadników może jeszcze osiedlić się na roli na terenie Ziemi Lubuskiej. Akcją osiedleńczą umożliwi odbudowa gospodarstw wiejskich, którą już podjęto, a która nabierze rozmachu w przyszłym roku.

2.500 wagonów, 400 wagonów — cystern, 100 chłodni, 3.700 ton mostów i 90 zbiorników 100.000-litrowych — oto plan produkcji Fabryki Wagonów Mostów w Zielonej Górze na rok bieżący. Fabryka produkuje ok. 300 wagonów mies. i zatrudnia obecnie 1.400 pracowników, chociaż znajduje się dopiero w trakcie rozbudowy.

3.000 robotników zatrudniają Państwowe Zakłady Traktorów i Odlewni Żelaza w Gorzowie, które obok żelaza produkują również metale kolorowe.

Wicewojewoda Kroenke projektuje wydanie dla całej Ziemi Lubuskiej biuletynu informacyjnego, który byłby źródłem wiadomości dla szerokiego rzesz osadników wiejskich, nie czytających prasy codziennej.

* **ZIELONA GÓRA.** Dla autochtónów, zamieszkałych w mieście, są czynne już od roku wieczorne kursy języka polskiego. Autochtóni wykazują w nauce znaczne postępy. Warto by kursy takie zorganizować również w gminach powiatu.

Na brak stałego teatru uskarżają się mieszkańcy miasta. Warto dodać, że Zielona Góra posiada piękny gmach teatru obliczony na 800 miejsc, który należałoby wyzyskać!

27 spółdzielni posiada zielonogórski oddział „Spółem”, a zatrudnia 400 pracowników. Obsługują na równie sąsiednie powiaty. 3 młyny „Spółem” zaspętrują powiat w mąkę i krupy.

Wojewoda Wrocławski
Nr. IV II 2-22 47

Wrocław, dnia 1 lipca 1947

ZARZĄDZENIE

Na podstawie przepisów zawartych w art. 16, 17 i 18 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym z dnia 9.4.1938 (Dz. U. R. P. Nr. 25 poz. 220) zarządzam.

rejestracje rocznika 1930

Obowiązkiem rejestracji podlegają mężczyźni posiadający obywatelstwo polskie oraz osoby wpisane do III i IV grupy niemieckiej listy narodowej lub do grupy t. zw. „Leistungs-Pole”.

Obowiązani do rejestracji winni zgłosić się osobiście w zarządzie gminnym (miejskim), właściwym z racji miejsca zamieszkania, przynosząc ze sobą dokumenty stwierdzające:

- 1) tożsamość osoby (dowód osobisty)
- 2) datę i miejsce urodzenia (metryka)
- 3) miejsce zamieszkania w kraju (dowód zameldowania)
- 4) świadectwa szkolne udowadniające wykształcenie.

Do rejestracji winni zainteresowani zgłaszać się w następujących terminach:

- 8 września 1947 r. od godz. 8 wszyscy, których nazwiska zaczynają się od litery — A, B, C, D, E
- 9 września 1947 r. od godz. 8 wszyscy na litery — F, G, H, I, J.
- 10 września 1947 r. od godz. 8 wszyscy na litery — K, L, M, N.
- 11 września 1947 r. od godz. 8 wszyscy na litery — O, P, R, S
- 12 września 1947 r. od godz. 8 wszyscy na litery — T, U, W, Z.
- dnia 15 i 16 września 1947 r. od godz. 8 wszyscy, którzy z jakiegokolwiek powodów do rejestracji nie stawił się, które uczyniły zadość obowiązkowi rejestracji, otrzymując zaświadczenie, stwierdzające dopełnienie obowiązku rejestracji; zaświadczenie to winno być przedstawione przez zainteresowanych na każde żądanie władzy.

Na zasadzie art. 17, pkt 3 osoby, które uczyniły zadość obowiązkowi rejestracji, otrzymując zaświadczenie, stwierdzające dopełnienie obowiązku rejestracji; zaświadczenie to winno być przedstawione przez zainteresowanych na każde żądanie władzy.

Na zasadzie art. 170 kto nie zgłosił się do rejestru poborowych podlega karze aresztu do 2 miesięcy i grzywny do 2.000 zł albo jednej z tych kar.

Zarządzam, by po dniu 16.9.1947 r. Milicja Obywatelska i organa administracji ogólnej kontrolowały poszczególne osoby i sprawdzały czy posiadają zaświadczenia o dokonanej rejestracji, winnych zaś zaniebaniem tegoż doprowadzających do władz gminnych, miejskich względnie wiejskich celem ukarania.

Naczelnik Wydziału Wojskowego
(-) Kazimierz Kwaśniewicz ppłk.
K 3235

Wojewoda wrocławski
(-) Mgr Stanisław Piaskowski

Wytwórnia Korków

we Wrocławiu, ul. Św. Wincentego 11 (obok pl. Strzeleckiego)

poleca **KORKI** kupuje korki wszystkich wielkości oraz przyjmuje do przeróbki. - 7989

Kupujemy jabłka

w nieograniczonych ilościach

Wytwórnia Win

Łukaszów-Oleśnica tel. 72
K 3219

Świece samochodowe

różnych typów i fabrykatów
dostarcza

Wacław Turek

Artykuły elektryczne i techniczne
Wrocław, ul. Kofiałaja 32
Kupuję stare świece samochodowe 10 14 i 18 mm. 7882

Sztandary, paramenta kościelne wykonuje w własnych pracowniach najstarsza fachowa firma na miejscu
KĘDZIERSKA
Poznań - Górczyń, ul. Zgoda 20
Telefon 64-63. Rok założ. 1914 — Nagrodzona na P. W. K., dojazd tramwajem 4 i 5. Osobny dział napraw. K-3147

ŚWIECE samochodowe

14 mm, stars, każda ilość oraz uszczelki do świec kupię.

CENTRUM KAMIŃSKI
Poznań, ul. Daszyńskiego 17.
K 2869

SZTANDARY
Chorągwie - Paramenta kościelne wykonuje jedyna fachowa na miejscu firma
JÓZEF ŁOWIŃSKI
Poznań, W. Garbary 20, tel. 39-05
Liczne uznania za pracę.
Dojazd tramwajem 1 z Dworca Gł. do Starego Rynku oraz 5 i 8 do Garbar. K-3146

Podziękowanie

Dr SKOWRONOWI
(ssp. O.O. Bonifratrów)
za operację i sumiennej opiekę lekarską jaką okazuje pacjentom Ubezpieczalni Społecznej Serdeczne Bóg Zapłać

K 3238 składa Z. H.

Jeszcze kilka dni pozostaje Cyrk „ARENA”

we Wrocławiu 4-ro masztowy

Ostatnia okazja zobaczenia 16 atrakcyjnych numerów

Przy cyрку czynny codziennie Zwierzyniec od 10-tej rano.

W niedzielę 2 przedstawienia o 16-tej i 20-tej.

Przedstawienia odbywają się bez względu na pogodę.

UWAGA Świdnica! Wkrótce przybędzie Cyrk »ARENA«

PRZETARG

na wykonanie sieci oświetlenia ulicznego

Dyrekcja Elektrowni Miejskiej we Wrocławiu ogłasza przetarg na wykonanie sieci oświetlenia ulicznego we Wrocławiu.

Bliższe informacje oraz podkładki przetargowe można otrzymać w W-1e Technicznym Elektrowni Miejskiej.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg na wykonanie sieci oświetlenia ulicznego należy składać w sekretariacie Dyrekcji Elektrowni Wrocław, Rynek 9/11 do dnia 15 września br.

Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 12.00
Do ofert należy dołączyć dowód wpłacenia wadium w wysokości 2% oferowanej sumy do KKO m. Wrocławia lub Polskiego Banku Narodowego we Wrocławiu na konto Elektrowni.
Dyrekcja zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów i bez jakiegokolwiek odszkodowania, dowolnego wyboru oferenta, podziału robót między kilku oferentów, oraz zwiększenia lub zmniejszenia ilości robót.
Dyrekcja Elektrowni Miejskiej
we Wrocławiu
K 3234

KOMUNIKAT

W dniu 1.IX.47 r. odbyło się Nadzwyczajne Walne Zebranie Członków Cechu Piekarzy

Po wyczerpującej dyskusji nastąpiła jednomyślna uchwała sprzedawania pieczywa we własnych sklepach po cenach detalicznych.

Ustalono ostatecznie ceny hurtowe pieczywa przez komisję cennikową nie

Stosownie do zarządzenia Ministerstwa Odbudowy z dn. 21.8. br. L. dz. II/3/5670/47 Urząd Wojewódzki Wrocławski podaje do wiadomości co następuje:

Wszelkie inwestycje o charakterze budownictwa mieszkaniowego winny być objęte resortowym planem Ministerstwa Odbudowy niezależnie od sposobu ich sfinansowania. Zasada ta obowiązuje w stosunku do budownictwa mieszkaniowego zamierzonego przez Państwo (Ministerstwa z wyjątkiem Min. Obrony Narodowej i urzędy), zakłady, instytucje i przedsiębiorstwa państwowe, wszelkie osoby prawa publicznego oraz niektóre osoby prawa prywatnego (np. spółdzielnie), które będą chciały korzystać z pomocy kredytowej Państwa.

Inwestorzy sektora publicznego i spółdzielczego, którzy nie zgłoszą do planu inwestycyjnego na rok 1948 zamierzonych inwestycji budowlano-mieszkaniowych nie tylko nie mogą liczyć na pomoc kredytową Państwa, ale przedstawione przez nich władzom budowlanym do zatwierdzenia projekty nieobjęte planem inwestycji nie będą przez władze budowlane rozpatrywane, co uniemożliwi ich realizację.

URZĄD
WOJEWÓDZKI WROCŁAWSKI

Komunikat

Stosownie do zarządzenia Ministerstwa Odbudowy z dn. 21.8. br. L. dz. II/3/5670/47 Urząd Wojewódzki Wrocławski podaje do wiadomości co następuje:

Wszelkie inwestycje o charakterze budownictwa mieszkaniowego winny być objęte resortowym planem Ministerstwa Odbudowy niezależnie od sposobu ich sfinansowania. Zasada ta obowiązuje w stosunku do budownictwa mieszkaniowego zamierzonego przez Państwo (Ministerstwa z wyjątkiem Min. Obrony Narodowej i urzędy), zakłady, instytucje i przedsiębiorstwa państwowe, wszelkie osoby prawa publicznego oraz niektóre osoby prawa prywatnego (np. spółdzielnie), które będą chciały korzystać z pomocy kredytowej Państwa.

Inwestorzy sektora publicznego i spółdzielczego, którzy nie zgłoszą do planu inwestycyjnego na rok 1948 zamierzonych inwestycji budowlano-mieszkaniowych nie tylko nie mogą liczyć na pomoc kredytową Państwa, ale przedstawione przez nich władzom budowlanym do zatwierdzenia projekty nieobjęte planem inwestycji nie będą przez władze budowlane rozpatrywane, co uniemożliwi ich realizację.

URZĄD
WOJEWÓDZKI WROCŁAWSKI

WYŻSZA SZKOŁA HANDLOWA „W S H”

Wrocław, ulica Urszulanek 22

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na częściowe roboty remontowe, budowlane w gmachu WSH przy ulicy Tęczowej 52. Podkładki ofertowe za zwrotom kosztów otrzymać można w Dyrekcji WSH Wrocław, Urszulanek 22, pokój 11. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w biurze Dyrekcji do dnia 16 września br. godziny 11 w którym to dniu i godzinie nastąpi komisyjne otwarcie ofert. Do kopert dołączyć należy dowód złożenia wadium w wysokości 1% sumy oferowanej w gotówce lub listach gwarancyjnych Banków upoważnionych do wystawiania tychże. Dyrekcja WSH zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, prawo zmniejszenia lub zwiększenia robót i prawo unieważnienia przetargu bez prawa domagania się jakiegokolwiek odszkodowania. Oferta złożona obowiązuje oferentów przez przeciąg jednego miesiąca od daty komisyjnego otwarcia. Oferentów obowiązują rachunki ogólne i szczegółowe techniczne, obowiązujące przy wykonaniu robót dla Ministerstwa Oświaty lub innych instytucji państwowych. K3233

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

DRUT NAWOJOWY — MOTORKI kupuję, sprzedaję. Wrocław, Ofiar Oświęcimskich 19 „Elektrotechnika” 7812

SKLEP duży z magazynami w najruchońszym punkcie Wrocławia naderający się na każdą branżę odstąpię ewentualnie przyjmę współnika. „Słowo Polskie” „Centrum”. 7836

KSIĘGARNIA wypożyczalnia książek „Lektor” Stalina 20, książki naukowe, belestrystyka, podręczniki szkolne. Kupno — sprzedaż — zamiana. K3194

FORD 4-cylindrowy, 3 tonowy rok budowy 1944, stan doskonały sprzedam. Wiadomość: „A.T.B.”, Świdnicka 27. 7938

SKLEP do odstąpienia za zwrotem kosztów remontu w Jaworzynie Śląskiej. Wiadomość: Wrocław, Szczytnicka 32 m. 13, godz. 17 — 18. 7937

KUPIJEMY tygle grafitowe. Biuro „Tamara”, Szczecin, Al. Piastów 76 Nr. 446. K 3204

OKAZYJNIE sprzedam samochód półciężarowy (części zapasowe). Wiadomość: Niemcewiczka 31. 7957

ZAKUPIMY: 50.000 kafil piecowych, prądnicę 20 Volt 100 amper, prąd stalny; piec, części, grzejniki centralnego ogrzewania; silnik do hulałnogi; kołty podwójne; tabletkarke; muszle klozetowe; Sprzedamy: piękną nowoczesną sypialkę, fotel, gabinet, wagę uchylną. Poszukujemy mieszkania pięciopokojowego. Zgłoszenia: Biuro „Ex press”, Kluczborska 21. 7955

WYROB chustek i szali po cenach hurtowych, Łódź — Piotrkowska 18, II piętro, F-ma Sierakowski. 7855

KIOSK w dobrym punkcie wydzierżawię. Wiadomość: Daszyńskiego 28 m. 10. 7934

SKLEPIK galanteryjny z towarami sprzedam — Sw. Wincentego 43. 7906

SKLEPIK galanteryjny z towarami sprzedam — Sw. Wincentego 43. 7906

SŁOWO POLSKIE Nr. 245 Str. 5



WÓZKI DZIECIĘCE
ceny najniższe poleca
„Halszka“ Wrocław
Gen. Świerczewskie-
go 50. 7833

SPRZEDAM kompletne urządzenie fabryki lemoniady. Pisemne oferty: Pruszków, Mickiewicza 4 — 7. Wojciechowski. K 3231

ZGUBIŁ — UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty na nazwisko Kwaśnik Antonina. kartę repatriacyjną i metrykę ślubu na nazwisko Kwaśnik Józef, zamieszkał Tomaszów, poczta Strzegom. K 3179

UNIEWAŻNIAM skradzione poświadczenie obywatelstwa, zaświadczenie PUR, odcinek zameldowania, książeczkę czekową oraz różne kwity i inne zaświadczenia — Mrozek Jan Wrocław, Karola Szymanowskiego 1. 7881

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: kartę rejestracyjną na nazwisko Skelczuk Edward. 7872

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną RKU Wrocław — Stankiewicz Kazimierz. 7906

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód rejestracyjny wydany przez RKU w Debicy — Loch Lucjan, Wrocław ul. Trzebnicka 3 m. 6. 7943

UNIEWAŻNIAM zagubioną tymczasową legitymację Ubezpieczalni Społecznej Nr. 34528 na nazwisko Wawerzyk Wincenty. 7942

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: legitymację Ubezpieczalni na nazwisko Gliksman Eugeniusz oraz odcinek zameldowania na nazwisko Zofia i Krzysztof Gliksman. 7940

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty, dowód tożsamości konia na nazwisko Fajdek Józef. 7939

UNIEWAŻNIAM skradzione 27-go legitymację Spółdzielni Inw. Woj. R. P. odcinek zameldowania, orzeczenie Komisji Amnestyjnej Prokuratury Woj. śląskiej w Katowicach, kartę zwolnienia z więzienia na zasadzie amnestii. Neleżnik Stanisław. 7945

UNIEWAŻNIAM zagubione: dowód osobisty oraz odcinek wymeldowania Uhmów na nazwisko Nagórna Stanisława. K 3201

UNIEWAŻNIAM zagubioną rejestrację RKU Świdnica i odcinek zameldowania. Andrzejczak Stanisław — Niemcza. K 3205

UNIEWAŻNIAM zagubione zaświadczenie rejestracji RKU Sobieski Waclaw, Olszanka, wieś Michałów, pow. Brzeg. K 3206

UNIEWAŻNIAM zagubione: zezwolenie na wywóz mebli z urzędu likwidacyjnego Brzeg, nakaz karny z komisji specjalnej. Michałski Władysław, Wolności nr. 3, Brzeg. K 3206-a

UNIEWAŻNIAM skradzione: kartę rejestracyjną, paszport i kartę ewakuacyjną Wierzbicki Kazimierz, Brzeg ul. Mały Rynek 2. K 3206-b

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty RKU wystawione na nazwisko Bogołał Franciszek, Brzeg. K 3206-c

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty, kartę rowerową Popecki Marien Bąków, pow. Brzeg. K 3206-d

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty na nazwisko Machnicki Franciszek zam. Wrocław Andrzej Potiebn 29. 7940

UNIEWAŻNIAM się zagubiony dowód osobisty wydany w Niemczech, na nazwisko Fabiańczyk Anna, Kowary. K 3210

UNIEWAŻNIAM się skradziony dowód osobisty i odcinek zameldowania, wydane w Jeleniej Górze na nazwisko Froncicki Janina. K 3211

UNIEWAŻNIAM się skradzioną kartę RKU, dowód osobisty, metrykę ślubu, odcinek zameldowania na nazwisko Surlata Stanisław, oraz dowód osobisty, odcinek zameldowania na nazwisko Kałka Anna. Czyżków 76-a pow. Jelenia Góra. K 3212

UNIEWAŻNIAM dowód kolejowy, świadectwo egzaminu, kartę odzieżową, karty żywnościowe, dekret i inne dokumenty wydane na nazwisko Bolesław. K 3214

UNIEWAŻNIAM legitymację tramwajową — Wójcik Helena, Wrocław, ul. Grunwaldzka 7. 7936

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty: legitymację PPR Nr. 273243 Zw. Zawod., kinową, kartę RKU rejestracji Wrocław, prawo jazdy zielone, dokumenty z lagru koncentracyjnego Kohlbien i metrykę urodzenia na nazwisko Tochowicz Marian, Wrocław, ul. Nowowiejska Nr. 54 m. 10. 7933

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę ewakuacyjną, metrykę dziecka wydaną w Drohobyczu na nazwisko Jen Chomąt, zamieszkała w Zakrzewie pow. Małoszów. 7932

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację Nr. 109 na nazwisko Jaskółowska Marta. 7926

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty, zameldowanie na nazwisko Fuks Eugeniusz. 7925

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: przydział mieszkaniowy, odcinek zameldowania, dowód wpłaty za meble, legitymację służbową, legitymację Zw. Zaw. na nazwisko Waleria Szarecka. 7924

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę ewakuacyjną Nr. 009572 na nazwisko Ratomski Adam PUR Wrocław. K 3242

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: obywatelstwo polskie i zaświadczenie pracy. Irena Rudkowska, Gliwice, ul. św. Marka 2. 7975

UNIEWAŻNIAM książkę — wojskową wystawioną przez RKU Wrocław na nazwisko Gładziński Władysław. 7964

POSAD POSZUKUJĄ

BUCHALTERKA ze świadectwami i praktyką, systemem przebiełowym — szuka posady. Łaskawe oferty: Wrocław, Henryka Pobożnego 5 m. 5. K 3197

MŁODY inteligentny (egzamin dojrzałości) poszukuje pracy biurowej. Zgłoszenia „Słowo Polskie“ nr. „150“. 7944

STARSZY reprezentatywny, poszukuje posady akwizytora, sprzedawcy w Wałbrzychu lub okolicy. Zgłoszenia: „Słowo Polskie“ Wałbrzych pod „Wojażer“. K 3203

KRESLARZ (maszynowy i budowl.) szuka pracy. Zgłoszenia „Słowo Polskie“ pod „Kreślarz“. 7953

DEKORATOR szuka pracy. Zgłoszenia „Słowo Polskie“ pod „Dekorator“. 7954

PORTIER hotelowy wieloletnia praktyka poszukuje pracy na Dolnym Śląsku. „Słowo Polskie“ pod „18“. K 3241

GOSPODYNI potrzebna od zaraz. Mieszkanie, utrzymanie pensje. Zgłoszenia, sobota godz. 12 — 2 ul. Kotłarska 25, Zakład Instalacyjny. 7949

STOLARZ i uczniów przyjął Fabryka Wyrobów Drzewnych, Wrocław, Ustronie 3, za numerem 182 ul. Stalina. 7958

POTRZEBNA uczciwa panienka do pomocy w sklepie i gospodarstwie. Wiadomość: Sklep Piśmienny, Rynek 3. 7961

STENOTYPIST(K)E ze znajomością maszynopisma zatrudni natychmiast red. „Słowo Polskie“. K-3235

BUCHALTER bilansista przyjmie posadę od 16 b. m. względnie od 1.10. w godzinach biurowych. Zgłoszenia: Księgarnia „Wiedza“ Rynek 14. K-3240

LEKARSKIE

DR. MED. L. BANDLER powrócił i przyjmuje w chorobach wewnętrznych — Wrocław, ul. Barlickiego 25. 7889

DR. MED. FELIKS MILGROM powrócił, przyjmuje w chorobach wenerycznych od 2 do 5, Rynek 44, Laboratorium serologiczne - bakteriologiczne w chorobach wenerycznych. K 3236

NAUKA

KORRESPONDENCYJNE Kursy Księgowości. Informacje Lublin, skr. poczta nr. 105. K 3162

RUTYNOWANA nauczycielka udziela lekcji angielskiego i francuskiego, Szepolno ul. Partyzantów 75 m. 2 godz. 14 — 17. 7900



14-letnia Virginia Walton Brooks z upolowaną przez siebie zwierzęcą powróciła z kolonii Kenya w Afryce Wschodniej, gdzie podróżowała ze swoimi rodzicami, pochodzącymi z Memphisu, Tennessee.

LOKALE

PRZYJEZDNY przemysłowiec poszukuje pokoju z osobnym wejściem na jeden dzień w tygodniu za żądanym wynagrodzeniem. Zgłoszenia do „Słowo Polskiego“ pod „Pokój“. 7888

MIESZKANIA 1 lub 2 pok. z kuchnią w okolicy ul. Gen. Świerczewskiego poszukuje, koszt remontu zwrócić. Zgłoszenia ul. Gen. Świerczewskiego nr. 50 sklep wózków. 7894

PRZYJMĘ dwóch studentów na mieszkanie. Zgłoszenia: „Słowo Polskie“ pod „7910“. 7910

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego w śródmieściu. Zgłoszenia: „Słowo Polskie“ pod „Stomatolog“. 7941

STUDENTKA farmacji poszukuje pokoju przy rodzinie. Łaskawe oferty — „Słowo Polskie“ pod Nr. „7950“. 7950

2 POKOJE, kuchnia, łazienka w Jeleniej Górze zamienia na mieszkanie we Wrocławiu. Chrośnick Henryk, Jelenia Góra, Osiedle Robotnicze 69. K 3200

MIESZKANIA jedno lub dwupokojowe z kuchnią za zwrotem kosztów remontu poszukuje. Zgłoszenia: „Słowo Polskie“, Wrocław, pod „368“. 7952

STUDENTKA poszukuje pokoju, okolicach Oławskiej, Książskiego. Zgłoszenia: Książkiewicza 27 m. 1. 7960

DWA pokoje z łazienką, ewentualnie z meblami, poszukuje. Zwrot kosztów remontu. Fiedorf, pl. Legnicki 21. 7929

POSZUKUJEMY mieszkania 2 pokoje z kuchnią, remont przeprowadzimy, lub zwrócimy koszt, najchętniej okolicami Stalina. Zgłoszenia do Fabryki Kawy, Stalina 210. K 3245

POSZUKIWANIA RODZIN

KLIMKOWSKIEGO Jana, ostatnio przebywającego w Niemczech, wieś Semberg, poszukuje brat Klimkowski Stanisław. Wszelkie wiadomości proszę kierować na adres: wieś Jaśkowiec, gm. Wojno, poczta Chrząstowa, pow. Wrocław. 7977

WALTERA AUGUSTA BAROKE ostatnio zamieszkałego w Świętochłowicach, woj. Śląsko - Dąbrowskie a obecnie nieznanego z miejsca pobytu — wzywa Sąd Okręgowy we Wrocławiu, ul. Sądowa 1, do zgłoszenia się w sprawie rozwodowej Nr. I C 460/47 wytoczonej przez jego żonę Helene. 7976

SAMOCHOZY do wynajęcia DPS Wrocław, Nowowiejska 20/22, tel 3032. K-2894

TRANSPORTY — EKSPEDYCJA samochodowa — solidnie Biuro „Transdal“ Wrocław, Świdnicka 10. K-3194

PRACOWNIA kapeluszy damskich i męskich oraz beretów szkolnych i dziecięcych czapek przeniesiona z ul. Wrocławzka na ul. Sienkiewicza Nr. 96 m. 2. 7920

PRZYJMUJĘ roboty kuźnierskie. Wrocław, Poniatowskiego Nr. 15 — Szajnbbaum. 7982

JAN BRUDZIŃSKI Remont Budowl. -Instalac., Spółka jawna, — Wrocław, W. Cybulskiego 35, — wykonuje: roboty budowlane, centralnego ogrzewania, gazociągi, kanalizacje, wodociągi i urządzenia sanitarne. 7976

JERZY JUNOSZA-GZOWSKI 53)

PLANY MOB WYKRADZONE!

AUTENTYCZNA POWIEŚĆ SZPIEGOWSKA

Do obowiązków Leona Jodłowskiego — agenta Drugiego Oddziału w Berlinie należy niewiarygodnie odpowiednich znajomości. Jedno takie spotkanie z Luizą von Jene, małżonką wpływowego generała, przerywa szef Ossnowski, który natychmiast wzywa go do siebie.

— Nie podzielasz ich entuzjazmu? — przerwał Jodłowski.

Jerzy zamilkł i odetchnął głęboko.

— Hańba! — wyrzucił z siebie porywczo. — Wstyd! Dławił mnie biorą! Co oni sobie tam myślą?

Urwał. Zaciął zęby.

Jerzego dusiła pasja i nie mógł się opanować.

— ...Siedzimy tu bezsilni. Odcieci. Samotni... — mówił po chwili. — Zaplątani w sieci, które rozpinamy dookoła. A oni tam... Boże co za głupcy! Przyjaźń polsko - niemiecka, fanfary. Będą defilady. Dadzą krzyże. Zastanawiam się — ślepcy czy obłąkani?

Zerwał się. Nie mógł opanować gniewu. Krążył po pokoju z zaciśniętymi pięściami.

Leon obserwował przyjaciela, lecz spokój nie opuszczał go. — Nauczył się trzymać nerwy na wodzy. Nie potrafił już się unosić, jak Ossnowski, nie umiał się tak przejmować polityką. Ossnowski spalał się i miotał. Dawał całego siebie. Leon był obojętny i spokojny. Przyglądał się z boku, — grał swą rolę bez zarzutu, ale i bez serca. Leon wykazał pewne zdolności, dużo dobrej woli. Miał iniejałtywę i zapal. Miał odwagę. Nie dawał tylko serca. A Jerzy Ossnowski poświęcił się służbie wywiadowczej bez reszty. Nie miał już prywatnego życia. Ukochana Lena von Falkenheim pracowała dla polskiego wywiadu. W dzień i w nocy nie przestawali nieść swego jarzma.

Georg von Ossnowski — szef polskiego wywiadu na terenie Niemiec nie pracował dla zysków. Gardził groszem. — Jego prywatne fundusze topniały w służbie wywiadowczej. Sztab Generalny na Saskim Placu był oszczędny — czasami wręcz skąpy. Porywczy, zapalony i energiczny rotmistrz niejednokrotnie wydawał własne pieniądze. Hazardował się. Nie myślał o dniu jutrzejszym. Wielka gra rozpalala wyobraźnię i atmosfera wielkiej przygody upajała. Pracował dla przyszłej sławy, był lekkomyślny i wspaniały. Pelen fantazji i drobiazgowy zarazem. Urodzony szef wywiadu.

— Nasza „góra“ — nasi przełożeni, nasi zwierzchnicy narkotyzują się chimera przyjaźni polsko - niemieckiej. Sojusz z potężnym sąsiadem, który jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej, przemienił się w owieczkę. To uderzyło im do głowy. Poszliśmy fałszywą drogą. Zmyliliśmy kierunek. Wiesz Leon — ogarnia mnie obrzydzenie. Nie chce się żyć, nie chce się pracować. Dla kogo? Na co? — Ojczyzna? — Ależ ją reprezentują pozal się Boże... A tu? Austria, Sudety! Tryumfalny marsz Hitlera. Ten wie czego chce. Partia niech idzie raz obroną drogą! W Mein Kampf powiadają, że...

— Sądysz, że i na nas przyjdzie kolej? — zapytał Jodłowski.

— Jestem tego pewien! Wielka Rzesza Niemiecka szykuje się do skoku. Do tej pory idą etapami. Nie minie rok jak zdejmą maskę obłudy. Będzie wojna, jakiej świat nie widział!

— Przepowiadasz? — Ossnowski uśmiechnął się. — Wiem. Nic nie przepowiadam. Fakty mówią same za siebie. Zamyślił się.

Po chwili ciągnął dalej:

— Nasza sytuacja tu w Berlinie jest pożałowania godna. Zbieramy wiadomości dla sztabu generalnego, który żyje mirażem sojuszu z Niemcami... Zauważyłem, że od pewnego czasu lekceważą naszą pracę. Bagatelizują osiągnięcia wywiadu działającego poza kordonem — na Zachodzie — w Hitlerii. Ostrzegano mnie już poufnie, bym zanadto się nie przejmował, bym nie starał się pracą wywołać większego efektu. Im mniej wiadomości, tym lepiej! Im bardziej błahe, tym lepiej!

— Co za bzdura! — wyrwało się Jodłowskiemu. Ossnowski się roześmiał.

— Widzisz.

— Durnie. Wierzą Niemcom!

— Do czasu. Ale wówczas będzie za późno! Leonie, przyjacielu, nam nie wolno się zrażać ich głupotą, zią wola, czy krótkowzrocznością!

— Wiem o tym!

— ...Nam nie wolno zaprzestać raz zaczętej roboty.

Dzieło polskiego wywiadu w Niemczech musi dać pozytywne wyniki. Na pierwszego stycznia 1939 r. — w ciągu 2 miesięcy zdobędziemy dowody niemieckiej „przyjaźni... i niech wtedy w Warszawie się martwią. I niech suszą sobie głowy! To będzie dla nich twardy orzech do zgryzienia. Dylemat trudny. Sytuacja nad wyraz drażliwa...

— Listopad i grudzień!

Dostaną wiadomości, które zmuszą ich do myślenia. Łyse lby okryją się potem. W wyorderowanych piersiach zabraknie tchu.

Jodłowski słuchał. Podziwiał niespożytą energię Ossnowskiego — jednocześnie żał mu było kolegi-szefa. Widział troskę w jego obliczu i goręć. Widział, że Jerzy stara się nadludzkim wysiłkiem walczyć z ogarniającą apatią i zniechęceniem.

— ...Czasu mamy mało Leonie. Już przed Bożym Narodzeniem wprowadzę cię do teatrów rewijowych.

— Profesorowie będą oponowali! — Ossnowski zachnął się.

— To nie ważne! Profesorowie, nauka śpiewu, to parawan. I tak już zmyliliśmy czujność ich kontrwywiadu. Zaczniecie śpiewać — lekkie piosenki. Tak, żeby chwyciło za serce. Niemcy poszaleją. Zdobędziesz rozgłos. To jedno. Poza tym...

— Panna Natzner?

— Tak. Dojrzała już?

— W zupełności dojrzała dla nas! Żyje z nią. Jest uległa i marzy o małżeństwie ze mną.

Ossnowski uśmiechnął się.

— Nie zakochaj się naprawdę...

— Nie ma obawy, stary.

— Kończ z nią. Myślisz, że się zgodzi?

— Przypuszczam, że tak. Zresztą...

(dalszy ciąg jutro)